

**PROTOKÓŁ NR 26/12
Z POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ
z dnia 4 stycznia 2013 r.**

URZĄD MIEJSKI W CZAPLINKU
WPŁYNĘŁO
20.01.13
data podpis
osoba łącząca
załącznik
.....

Komisja zebrała się w następującym składzie:

- 1) MARCIN KOWALSKI;
- 2) WIOLETTA CYLKOWSKA (nieobecna na posiedzeniu);
- 3) SEBASTIAN MATUŁOJC;
- 4) MACIEJ BERNAT;
- 5) GRZEGORZ GABRYŚ (przewodniczący).

Temat posiedzenia:

Rozpatrzenie skargi Pani Iwony Mierzejewskiej na Dyrektora Przedszkola Publicznego w Czaplinku.

Porządek obrad:

W dniu 18 grudnia 2012 roku Pani Iwona Mierzejewska złożyła do Burmistrza Czaplinka skargę na Dyrektora Przedszkola Publicznego w Czaplinku - Panią Marię Górę. Zgodnie z kompetencją skarga przekazana została pod obrady rady miejskiej.

W uzasadnieniu do skargi Pani Iwona Mierzejewska twierdzi, że jest szykanowana przez Dyrektora Przedszkola, a swojego pracodawcę. Uważa, że swoją pracę wykonuje rzetelnie i solidnie od 28 lat.

W skardze P. Mierzejewska zarzuca Pani Dyrektor kłamstwa, ohydą prowokację, sprzeniewierzenie się etyce pełnionej funkcji dyrektora i etosowi zawodu nauczyciela. Ponadto twierdzi, że przypisuje się jej wiele cech oraz zachowań, które faktycznie nie miały miejsca. Rozsiewano nieprawdziwe informacje na jej temat wystawiając na szwank jej dobre imię, tak bardzo potrzebne do wykonywania zawodu nauczyciela.

W skardze Pani Iwona Mierzejewska przytacza wiele sytuacji, które miały miejsce w przedszkolu:

- 1) 21 listopada 2012 r. – rozmowa z P. Dyrektorem (w jej gabinecie) w sprawie skargi, która wpłynęła do dyrektora na P. Mierzejewską od rodziców dzieci. Skarga dotyczyć miała rzekomego znęcania się fizycznego i psychicznego nad dziećmi. Uważa, że jej stosunki z rodzicami oraz wychowawczynią grupy do dnia złożenia skargi były bardzo dobre (szczegóły w skardze).
- 2) 21 listopada 2012 r. – ponowne spotkanie w gabinecie Dyrektora w sprawie otrzymanego telefonu z Kuratorium Oświaty z zapytaniem co Pani Dyrektor zrobiła w sprawie zarzutów i skargi na Panią Iwonę. Postanowiono zabrać P. Mierzejewską z tej grupy dzieci. Dodatkowo w celu wyciszenia sprawy zaproponowano jej skorzystanie z urlopu zdrowotnego, z którego nie skorzystała. Skierowano sprawę do Rzecznika dyscyplinarnego, który miał wyjaśnić sprawę do końca.

- 3) W związku ze zgłoszeniem sprawy do rzecznika dyscyplinarnego Pani Iwona Mierzejewska poczuła się jak najgorszy przestępca i uważa, że jest mobbingowana przez Dyrektora.
- nowo zatrudnionym pracownikom przedstawiana jest przez dyrekcję jako osoba konfliktowa, szukająca „dziury w całym” i lepiej się z nią nie zadawać (niejednokrotnie poprzez to odczuła ze strony koleżanek niechęć).
 - od momentu pełnienia funkcji Dyrektora przez Panią Marię Góra nie miała prawa swobodnej wypowiedzi na żadnej radzie pedagogicznej – zawsze Pani Dyrektor przerywała jej słowami „nikt pani o zdanie nie pytał”, „nikt pani nie udzielił głosu”, „to i tak nie ma żadnego znaczenia”. Krytykowała ją, ośmieszała, stosowała upokarzające gesty i spojrzenia. Jej inicjatywy były zawsze dyskredytowane. W przypadku koleżanek, które stawiały w jej obronie również stosowała mobbing.
 - Pani Dyrektor utrudnia jej cały czas działalność związkową – jest Prezesem Ogniska nr III przy Przedszkolu w Czaplinku i członkiem Zarządu Oddziału ZNP, reprezentuje organizację związkową podczas prac Komisji Socjalnej. Jej postulaty były zawsze załatwiane odmownie, zabrania jej się z korzystania telefonu i faxu. Źle postrzegane jest korzystanie z kserokopiarki – cały czas patrzy się jej na ręce. Jako członek związku nauczycielstwa poruszała sprawy nadgodzin nauczycieli (uczestniczyła w posiedzeniu komisji oświaty Rady Miejskiej), za które nie mają płatne lecz mogą tylko odebrać godziny – poprzez to Dyrektorka zarzuciła jej, że chodzi i opowiada nieprawdę i jak to jest w przedszkolu źle. Dyrektorka nie poczyniła żadnych kroków w kwestii załatwienia sprawy nadgodzin.
 - Pani Dyrektor nie wyraziła zgody na przydzielenie jej wychowawstwa w grupie 6 – latków w związku z planowanym urlopem zdrowotnym w roku 2009/2010. Przydzielono jej wówczas wychowawstwo w grupie 3 – latków nie licząc się z dobrem dziecka. Na chwilę przydzielono jej osobę do pomocy w tej grupie, a następnie zabrano mówiąc „masz im nie pomagać, niech sobie radzą same”.
 - po powrocie z urlopu zdrowotnego nie chciała wychowawstwa w grupie 6 – latków ze względu na to, że oddział został zorganizowany poza terenem przedszkola i nie było tam żadnych pomocy dydaktycznych – decyzją Pani Dyrektor zostało przyznane jej te wychowawstwo i przez pierwsze 3 tygodnie musiała sobie radzić sama we własnym zakresie. Pani Dyrektor była „głucha” na prośby o wcześniejsze zaopatrzenie tego oddziału.
 - mając długoletni staż pracy nigdy nie została opiekunem stażu dla nowych osób.
 - pomijana jest przy nagradzaniu – dodatek motywacyjny otrzymuje w najniższych wysokościach (nie przekraczających 3%) bądź nie przyznaje się go jej wcale.
 - po ukończeniu studiów podyplomowych w zakresie wczesnoszkolnego nauczania języka angielskiego, w roku szkolnym 2010/2011 złożyła ofertę do dyrekcji na prowadzenie dodatkowych bezpłatnych zajęć z angielskiego dla dzieci – w odpowiedzi usłyszała, że nie ma wolnych sal dydaktycznych. W bieżącym roku szkolnym prowadzone są takie zajęcia (odpłatnie) przez firmę zewnętrzną - nie przybyło jednak sal dydaktycznych ale znalazło się inne rozwiązanie.
 - celowo stawia się ją w niezbyt komfortowych sytuacjach – gdy do przedszkola uczęszczał jej wnuk celowo przydzielono ją tam jako nauczycielkę uzupełniającą.

- poprzez działania Pani Dyrektor popsuty się jej więzi koleżeńskie (nie chcąc się narażać Pani Dyrektor koleżanki wołały z nią nic nie realizować). Spowodowało to zaniżenie jej oceny przydatności zawodowej, obniżenie jej samooceny i poczucie wyalienowania w zespole.

Pani Mierzejewska uważa, że zaistniała sytuacja jest bardzo skomplikowana i doprowadziła do powstania konfliktu. Uważa, że najbardziej zawiodła osoba zaufania publicznego ponieważ nie podjęła żadnych działań mających na celu zażegnanie konfliktu i osiągnięcie porozumienia. Twierdzi, że od wielu lat nie jest w dobrych stosunkach z Panią Dyrektor, jednakże jest osobą prawdziwą i traktującą ludzi poważnie. Niejednokrotnie o problemie informowała Burmistrza Czaplinka (poprzedniego i obecnego) – uważa, że każdy ma prawo do skargi w sposób zapewniający poufność i poczucie bezpieczeństwa. Twierdzi, że ta cała sytuacja spowodowała u niej ogromną traumę i czuje się zaszczucona spojrzeniami ludzi na ulicy (jest zestresowana i bezsilna w tym wszystkim).

Komisja Rewizyjna na posiedzeniu spotkała się z rodzicami dzieci, których dotyczy ta cała sprawa oraz z przedstawicielami Rady Rodziców. Potwierdzili oni swoje zastrzeżenia w stosunku do opieki nad ich dziećmi, o których mowa jest w skardze złożonej przez rodziców na ręce Pani Dyrektor (załącznik do protokołu). W toku dyskusji zaproponowano rodzicom powołanie biegłego psychologa, który stwierdzi, czy faktycznie takie sytuacje miały miejsce ponieważ komisja rewizyjna nie jest władna do rozstrzygania takich sporów, a poza tym sprawa zgłoszona została do instancji wyższego szczebla, gdzie w chwili obecnej toczy się postępowanie.

Rodzice ze względu na dobro swoich dzieci nie zgodzili się na powołanie biegłego psychologa. Komisja planuje jeszcze spotkanie z Panią Mierzejewską oraz Panią Górą w celu poznania sprawy z drugiej strony.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Grzegorz Gabryś

